

Spełnione marzenia

Kiedy patrzę na moje miasto Toruń, nie wiem czy jest mi w nim dobrze, czy źle. Czasem spotykam na swojej drodze przeszkody czasem wręcz przeciwnie, dostrzegam same zalety. Otoczenie się zmienia. Dlaczego tak jest ? Czy ludzie dostrzegają modyfikacje? Dla większości mieszkańców nowy most drogowy to wybawienie. Powrót do domu z pracy to przyjemność a nie oczekiwanie w 40-minutowym korku. Jak jest w innych miastach ? Od 10 lat Polska jest jednym z krajów Unii Europejskiej, czyli gospodarczo-politycznego związku demokratycznych państw europejskich. Dzięki niej nasze zmartwienia i potrzeby mogą być zaspokajane. Od 1 lipca 2013 roku w skład UE wchodzi 28 państw. „Promowanie ekonomicznego i społecznego postępu poprzez zacieśnianie współpracy gospodarczej i likwidowanie barier w obrocie handlowym między państwami członkowskimi, wzmacnianie obrazu Unii jako jednego ciała politycznego mówiącego jednym głosem na arenie międzynarodowej poprzez prowadzenie wspólnej polityki zagranicznej, dążenie do stworzenia obywatelstwa europejskiego i poczucia przynależności do jednej wspólnoty u zwykłych obywateli poprzez zapewnienie jednakowych norm prawnych i pełnej swobody przepływu ludzi w obrębie Unii, rozwijanie obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwego traktowania, którym ma być UE poprzez wprowadzanie wspólnych norm prawnych, socjalnych i stałą poprawę poziomu życia państw uboższych, ujednolicenie struktury gospodarczej krajów członkowskich, wyrównanie rozwoju gospodarczego regionów”- to tylko kilka celów i zadań zawartych w najważniejszych dokumentach. Chce także dążyć do polepszania standardów życia mieszkańców UE. W najbliższym otoczeniu jest sporo osób bez pracy, ale z ambicjami, bez pieniędzy, ale z pomysłami, młodych i starszych, którzy chcą się w życiu spełniać. W tym może pomóc nam przynależność do Unii Europejskiej. Jeśli chcesz zrealizować swoje marzenia, może warto spróbować zdobyć pieniądze na ich realizację z dotacji unijnych.

Hello ! To nazwa Akademii Języka Angielskiego. Prosta i chwytliwa- taki był cel założycielek Aleksandry Ejsmont i Ewy Gregorczyk. Kobiety do działania zachęcił projekt „Zostań swoim szefem” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Bydgoszcz, miasto województwa Kujawsko-pomorskiego. To właśnie tam, przy ulicy Jagiellońskiej 53 nauczycielki założyły swój własny biznes.

- Pomysł przyszedł nagle. Znamy się od dawna- pracowałyśmy kiedyś w jednej szkole. Już kilka lat temu pomyślałyśmy, jak dobrze byłoby otworzyć własną szkołę i być panem własnego losu- opowiada Gregorczyk.(...) Pracując w szkole podstawowej w Anglii, zobaczyłam, że podstawową metodą nauki była praca z tablicami interaktywnymi. Byłam pod wrażeniem i od razu pomyślałam, że chciałabym coś takiego wprowadzić i u nas- tłumaczy Ejsmont. Jak się później okazało podpatrzona za granicą nowinka stała się najjaśniejszym punktem wniosku, który kobiety stworzyły samodzielnie. Wstępny wniosek powstał na początku 2009 r. Okazał się być strzałem w dziesiątkę. Został zauważony i spośród ponad 300 innych konkurentów właśnie on trafił do półfinałowej 30.

– Jednak sukces osiągnęliśmy dzięki rozmowie z urzędnikami w Centrum Demokracji Lokalnej.

Poszukiwali ludzi z pasją takich jak one. Kreatywne, zdolne, chętne do pomocy- to tylko nieliczne słowa, którymi można je określić. Stało się, projekt trafił do grona zwycięskich! Kobiety musiały w ciągu miesiąca załatwić wszystkie sprawy związane z prowadzeniem działalności. Na ich drodze pojawiało się wiele przeszkód. Miały cel, nawet nie myślały o ważnych wydarzeniach w życiu prywatnym - zbliżał się ślub Ewy, a Aleksandra była w ciąży.

-Problemem były też faktury pro forma, które musiałyśmy zbierać od sklepów. Mnóstwo stresu się z tym wiązało, bo biorąc sprzęt pieniądze przelewała Unia bezpośrednio na konto dostawców, którzy często denerwowali się, że jeszcze nie otrzymali zapłaty – mówi Gregorczyk.

Pieniądzy z Unii starczyło jedynie na sprzęt. Na szczęście Ewa i Aleksandra przez pół roku dostawały fundusze na opłaty związane z prowadzeniem biznesu takie jak ZUS czy pensja dla księgowej. W „Hello” pracuje czworo nauczycieli: Ewa, Aleksandra, Anglik i Walińczyk. Firma działa już kilka lat i wciąż się rozwija. Reklama dźwignią handlu, więc i panie postanowiły zainwestować w coś zachęcającego do skorzystania z ich oferty.

- (...)Mamy nawet osoby, które w przebraniu brytyjskich żołnierzy sprzed pałacu Buckingham zapraszają do naszej Akademii- opowiada Ejsmont.

Warto było się męczyć i pokonywać trudności. Spełniły się ich marzenia są niezależne i mogą decydować o tym, jak będzie wyglądała ich zawodowa przyszłość. W końcu „Dotacja jest kobietą!”

Ludzie dojrzały, wykształceni mogą realizować swoje zamierzenia. Co z grupą osób młodych, słyszących zewsząd o kryzysie, braku miejsc na rynku pracy? Dla nich też znalazła się pomoc. Młodość ma swoje prawa. Jest czas na zabawę, jest czas na obowiązki. Od 2 stycznia 2012 roku CISTOR Stowarzyszenie Partnerstwo Społeczne wraz z partnerem krajowym Stowarzyszeniem Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL z Warszawy oraz partnerem ponadnarodowym Stowarzyszeniem BBQ Berufliche Bildung GmbH ze Stuttgartu rozpoczął realizację projektu „CAL – Pracownia Inspiracji”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Jest to szansa dla młodzieży na zdobycie różnego rodzaju kursów, doświadczenia. Projekt był skierowany do osób w wieku 15-10 lat, zamieszkujących toruńską dzielnicę Wrzosy. Młodzież poprzez angażowanie się w sprawy lokalnego środowiska organizowała raz w miesiącu pod nadzorem animatorów przedsięwzięcia dla społeczności lokalnej między innymi : pikniki, imprezy dla dzieci itp. Uczestnicy wzięli udział w warsztatach dotyczących orientacji zawodowej, indywidualnych szkoleniach oraz w wolontariacie pogłębiali wiedzę na temat własnych predyspozycji zawodowych dzięki czemu poprawili swoją sytuację na rynku pracy. Przed realizacją wszelkich działań w ramach projektu Centrum Aktywności Lokalnej kandydaci przeszli szereg szkoleń z metody CAL, a także zapoznali się z metodą aktywizacji

zawodowej stosowanej w Niemczech. Projekt prezentuje ogromne możliwości rozwoju, możliwość poznania niesamowitych ludzi a także spotkania z ekspertami. W trakcie realizacji tego przedsięwzięcia młodzież miała zapewnione ubezpieczenie, badania lekarskie przed podjęciem wolontariatu, poczęstunki podczas zajęć, wyjazdy integracyjne, wyjścia w ramach spędzania wolnego czasu i wiele innych.

- Czas projektu się zakończył, ale znajomości i doświadczenia pozostały- wspomina jedna z uczestniczek . Po tym wspaniałym czasie moja teczka pęka w szwach od różnego rodzaju zaświadczeń i certyfikatów!

Warto spełniać marzenia nawet jeśli na drodze do ich realizacji spotyka się przeszkody. Każdy człowiek powinien myśleć o szczęściu swoim i innych. Oczywiście, każdy związek posiada wady i zalety. Pozytywną stroną naszej przynależności do Unii Europejskiej są fundusze, które pomagają dokonywać zmian w życiu. Nie zawsze wszystko układa się kolorowo jak w przykładach powyżej, ale warto próbować aby nie żałować, że nie podjęto się ryzyka. Zamiast narzekać jak jest źle rozejrzyj się! Może na Ciebie również czeka szansa.